

Sygn. akt I NSW 219/19

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie z protestu wyborczego K. F.
przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 20 listopada 2019 r.,

postanawia:

pozostawić protest wyborczy bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 23 października 2019 r. Pan K. F. nadał w polskiej placówce pocztowej publicznego operatora wyznaczonego pismo, które wpłynęło do Sądu Najwyższego w dniu 25 października 2019 r. Pismo zawierało protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 13 października 2019 r. Wnoszący protest zawarł w nim skierowany przeciwko Telewizji (...) S.A. zarzut, zgodnie z którym osoby odpowiedzialne za przygotowanie oraz prezentację materiałów dotyczących kampanii wyborczej do Sejmu RP dopuściły się przestępstwa przeciwko wyborom określonego w art. 249 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. 2019, poz. 1950, dalej: k.k.). Przestępstwo to, zdaniem wnoszącego protest, miało wpływ na wynik

wyborów, gdyż polegało na „przeszkadzaniu podstępem swobodnemu wykonywaniu prawa do głosowania poprzez faworyzowanie w mediach publicznych tj. (...) S.A. Komitetu Wyborczego (...), przy jednoczesnym dyskredytowaniu innych komitetów wyborczych, ich kandydatów oraz propozycji programowych”.

W uzasadnieniu protestu K. F. podniósł, że sposób przedstawienia informacji w programie „(...)”, jak również w innych programach informacyjnych, nie tylko w okresie kampanii wyborczej, ale także w ramach komentowania bieżących wydarzeń był niezgodny z zasadą pluralizmu, bezstronności i niezależności. Programy informacyjne (...) S.A. prezentowały bowiem, zdaniem wnoszącego protest, poglądy i stanowiska głównie Komitetu wyborczego (...), czyniąc to w sposób wyłącznie pozytywny, natomiast pozostałe komitety wyborcze przedstawiane były zdecydowanie rzadziej, a ponadto zwykle w niekorzystnym świetle. Zdaniem wnoszącego protest, jako że przekaz nadawcy publicznego dla części obywateli stanowi jedyne źródło wiedzy dotyczącej wydarzeń społeczno-politycznych, to miał on wpływ na decyzje wyborcze tej części społeczeństwa. Wnoszący protest podniósł następnie, że nadawca publiczny wbrew swoim obowiązkom ustawowym przedstawiał przekaz ukierunkowany tylko na jeden komitet wyborczy, dyskredytując jego oponentów politycznych. Taki sposób redagowania informacji oraz ich przedstawiania w programach emitowanych na antenie (...) S.A., zawężył pole wyboru odbiorcom, w zasadzie do jednej opcji politycznej, przy dyskryminowaniu pozostałych.

Wnoszący protest wskazał, że opisane powyżej okoliczności świadczyły o prowadzeniu przez (...) S.A. agitacji wyborczej, a zatem nadawca publiczny działając w ten sposób, dopuścił się również naruszenia zasad przydziału i publikacji nieodpłatnego czasu antenowego przeznaczonego zgodnie z Kodeksem wyborczym na agitację wyborczą wszystkich Komitetów. Tym samym jeden z komitetów wyborczych uzyskał przewagę nad pozostałymi, otrzymując bezpłatny czas antenowy przeznaczony na agitację wyborczą, co zdaniem wnoszącego protest miało wpływ na decyzje wyborcze. Wnoszący protest podniósł także, że faworyzowanie partii rządzącej miało miejsce w programach (...) S.A. także w okresie przedwyborczym, a zatem nadawca publiczny naruszał także zasadę dopuszczalnego czasu agitacji wyborczej. Poprzez promocję wyłącznie jednej opcji

politycznej, przy pomijaniu opozycji lub przedstawianiu jej w sposób negatywny, media publiczne wprowadziły w błąd potencjalnych wyborców, przez co mogły wpłynąć na podejmowane przez nich decyzje. Faktyczne wprowadzenie w błąd odbiorcy, skutkuje bowiem utrudnianiem swobodnego wykonywania mandatu.

Wnoszący protest jako dowody na zasadność podniesionego zarzutu wskazał artykuły prasowe oraz informację prasową Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (dalej: OBWE), a także wypowiedź ambasadora Jana Petersena, Szefa Misji Obserwacji Wyborów Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE. Ponadto wnoszący protest wniósł o zabezpieczenie i przekazanie do Sądu Najwyższego pełnego zapisu wszystkich programów informacyjnych, w tym całości nagrań programów: „(...)”, „(...)” i „(...)” oraz całości emisji prowadzonej w stacji (...), na okoliczność ustalenia ilości czasu antenowego poświęconego przez (...) S.A. na prezentacje poszczególnych komitetów wyborczych podczas kampanii wyborczej do Sejmu RP w 2019 r. oraz sposobu przedstawienia poszczególnych komitetów wyborczych. Następnie wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu monitoringu aktywności mediów na okoliczność ustalenia ilości czasu antenowego poświęconego przez (...) S.A. na prezentacje poszczególnych komitetów wyborczych podczas kampanii wyborczej do Sejmu RP w 2019 r. oraz sposobu przedstawienia poszczególnych Komitetów wyborczych, a także w celu ustalenia czy prezentowanie przez publicznego nadawcę w swoich programach głównie Komitetu wyborczego (...) mogło mieć wpływ na decyzje wyborcze obywateli podejmowane 13 października 2019 r. w wyborach do Sejmu RP.

W odpowiedzi na protest zarówno Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej (pismem z 4 listopada 2019 r.), jak i Prokurator Generalny (pismem z 5 listopada 2019 r.), wnieśli o pozostawienie tego protestu bez dalszego biegu, z uwagi na to, że został on złożony zbyt późno i nie spełnia warunków formalnych określonych w art. 241 § 1 Kodeksu wyborczego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 101 ust. 2 Konstytucji RP wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na

zasadach określonych w ustawie. Zasady i tryb przeprowadzania wyborów do Sejmu RP oraz warunki ważności tych wyborów zostały określone w ustawie z dnia 5 stycznia 2011 r., Kodeks wyborczy (Dz.U. 2019, poz. 684, dalej: k.wyb.) w przepisach ogólnych (art. 82 i art. 83) oraz w przepisach szczególnych (art. 241-243).

Zgodnie z art. 241 § 1 k.wyb. protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu RP wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (t.j. Dz.U. 2018, poz. 2188 ze zm.) jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego. Ze wskazanego uregulowania wynika zatem, że protest może być skutecznie wniesiony wyłącznie w określonym terminie. Taką interpretację potwierdził także Sąd Najwyższy, który w uzasadnieniu postanowienia z 20 września 2011 r. (III SW 12/11) wskazał, że „protest wyborczy wniesiony z naruszeniem terminu to zarówno protest przedwczesny, czyli złożony przed dniem ogłoszenia wyników wyborów, jak i protest spóźniony, czyli wniesiony po upływie tego terminu [tj. w okresie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów]”.

Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z 14 października 2019 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 13 października 2019 r. zostało ogłoszone w Dzienniku Ustaw z dnia 15 października 2019 r. pod pozycją 1955. Termin składania protestu upływał zatem w dniu 22 października 2019 r. Zważywszy na to, że protest Pana K. F. został wniesiony w dniu 23 października 2019 r. (data stempla pocztowego), a więc po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów, Sąd Najwyższy stwierdza, że jest on spóźniony i został wniesiony z naruszeniem terminu, o którym mowa w art. 241 § 1 k.wyb., dlatego – na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. – protest ten należało pozostawić bez dalszego biegu, przy czym niedopuszczalne jest przywrócenie terminu do wniesienia protestu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

